

Szanowny Panie Ministrze !

W związku z procedowaniem projektu ustawy o związkach metropolitalnych, nad którym obecnie pracuje Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (STR) przedkładam niniejszym krótkie stanowisko obywatelskie w przedmiocie tworzenia związków metropolitalnych.

Zgodnie z art. 4 projektowanej ustawy związki mają być tworzone w drodze rozporządzenia wydanego przez Radę Ministrów. Związek może być utworzony, jeśli:

- obejmuje on obszar zamieszkały przez co najmniej 500 000 mieszkańców,
- w jego skład wchodzi miasto na prawach powiatu, będące siedzibą wojewody lub sejmiku województwa.

Z powyższego wynika, że zasadą mają być kryteria dotyczące wielkości obszaru, na który naturalnie wpływa wielkość tzw. miasta centralnego związku metropolitalnego, oraz status administracyjny tego miasta. Innymi słowy związki metropolitalne z zasady mają dotyczyć stolic województw, o ile wraz z gminami satelickimi tworzą zintegrowany obszar zamieszkały przez minimum 500 000 mieszkańców. Takie rozwiązanie umożliwi *de facto* utworzenie związków metropolitalnych przez następujące miasta: Warszawa, Kraków, Łódź, Wrocław, Poznań, Gdańsk-Sopot-Gdynia, Szczecin, Bydgoszcz, Lublin i Katowice. Przyjęcie wskazanych kryteriów wydaje się uzasadnione i uwzględniające podstawową zasadę samorządu terytorialnego, tj. **prawo społeczności lokalnych do samostanowienia**.

Jednakże w toku prac nad projektem ustawy dodany został ust. 3 artykułu 4 o treści:

Jeżeli w województwie, na obszarze którego ma zostać utworzony związek metropolitalny siedziby wojewody i sejmiku województwa są w różnych miastach na prawach powiatu, związek metropolitalny może zostać utworzony jeżeli w jego skład wchodzi obydwa te miasta.

Zapis ten odnosić się może wyłącznie do dwóch województw, tj. kujawsko-pomorskiego (siedziba wojewody: Bydgoszcz, siedziba sejmiku: Toruń) oraz lubuskiego (siedziba wojewody: Gorzów Wlkp., siedziba sejmiku: Zielona Góra), z tymże w związku z ww. kryteriami w rzeczywistości dotyczy wyłącznie województwa kujawsko-pomorskiego. Już na tym etapie interpretacji tego przepisu uwidacznia się jego „sztuczność”, tj. wprowadzono mechanizm ustawowy dotyczący wyłącznie dwóch miast – Bydgoszczy i Torunia. Dalej, należy wskazać, że takie postawienie sprawy prowadzi do zaprzeczenia idei samostanowienia samorządów o swojej sytuacji prawnej. Oczekiwany jest wprowadzenie przedmiotowej ustawy, aby stała się ona jednym z instrumentów dla rozwoju największych polskich miast, lecz musi ta ustawa uwzględniać podstawowe zasady dotyczące samorządów, której ze swej istoty powinni działać w jak największej autonomii, tj. ustawy powinny umożliwiać podejmowanie określonych działań, a nie je narzucać, tym bardziej wyłącznie wybiórczo.

Brak jest uzasadnienia dlaczego akurat Bydgoszcz i Toruń mają mieć narzucony ustawą związek metropolitalny w ten sposób, że „*albo razem, albo wcale*”. Pożądane jest, aby kryteria dotyczące siedziby wojewody lub sejmiku oraz liczby mieszkańców dotyczyły również Bydgoszczy i Torunia. Innymi słowy Bydgoszcz i Toruń powinny mieć możliwość, tak jak inne miasta, utworzenia własnych związków metropolitalnych, o ile spełniają podstawowe dwa kryteria. Różnicowanie Bydgoszczy i Torunia w stosunku do innych miast wydaje się wręcz niekonstytucyjne, albowiem wprowadza nierówność społeczności lokalnych, tym bardziej, że mocno artykułowana jest wola miasta Bydgoszczy do utworzenia własnego związku metropolitalnego, co nie wyklucza rozważenia współdziałania z miastem Toruniem, o ile będzie taka wola obu stron.

Mając to na uwadze, proszę o ujednoczenie zapisów ustawy dla wszystkich społeczności lokalnych (miast), tak by każdy samorząd mógł decydować jak najbardziej autonomicznie.